



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# Goniec Czesłochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odnośnienie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz jednokolumnowy na I i III kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i IV kol. 65 fenigów, na V kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38.— Telefon Nr. 50.

## Zatopienie okrętów niemieckich na wodach Holandji.

### Atak angielski na wodach holenderskich.

BERLIN 18 | 7. Na wodach Holandji angielskie okręty wojenne zaatakowały niemieckie statki handlowe.

Szczegółów dotychczas brak.

### Szereg ataku anglików.

AMSTERDAM 18 | 7. „Algemeen Handelsblad” podaje szczegóły ataku torpedowców angielskich na niemieckie okręty handlowe.

Dwa okręty niemieckie oddalone mniej więcej o dwa kilometry na północ od Bergen a o 400 do 500 metrów od wybrzeża, najechały dziś rano na mieliznę. Ostrzeliwało je 14 wielkich torpedowców angielskich. Po pewnym czasie większa część okrętów wojennych zniknęła w kierunku północnym. Dwa torpedowce pozostały i ostrzeliwały jeden z okrętów niemieckich, na którym powstał pożar.

W okolicy Bergen padło wiele granatów angielskich, lecz nikogo one nie ugodziły.

### Ostrzeliwanie wybrzeża holenderskiego przez Anglię.

AMSTERDAM 18 | 7. Zaatakowany przez anglików konwoj niemiecki składał się przypuszczalnie z 9 parowców.

Osiadłe na mieliznie okręty zepchnięto na wodę i odholowano do De Holden. Z pośród załóg poległo 6 ludzi, zaginął 1 marynarz. Granaty angielskich okrętów wojennych znowu padały na teren holenderski m. in. na niemiecki oboz internowanych w Bergen.

„Algemeen Handelsblad” pisze: Ostrzeliwane okręty były oddalone od brzegu o pół kilometra, gdy tymczasem strefa neutralna liczy szerokości przeszło 10 razy tyle. Akcja wojenna okrętów angielskich była pogwałceniem neutralności holenderskiej, tem gorzej, że nie powstrzymano się przed niebezpieczeństwem, które zagrażało ludności holenderskiej, wskutek ostrzeliwania domów i zabudowań.

### Co mówią holendrzy?

HAGA, 18 | 7. Urzędowo donoszą, iż angielskie siły zbrojne, które zaatakowały niemieckie okręty towarowe u wybrzeża holenderskiego, składały się z 19 lub 20 torpedowców. Cztery okręty niemieckie poszły na dno, a dwa uprowadzone zostały do Anglii. Z pośród okrętów, osiadłych na mieliznie, dwa stoją w płomieniach.

### Ile zatopiono okrętów niemieckich.

AMSTERDAM, 18 | 7. Z drugiej partji (12 okrętów) jeden powrócił, cztery zatopili anglicy, trzy osiadły na mieliznie, dwa palą się i dwa zabrali anglicy.

Trzecia partja, w składzie 3 okrętów, prawdopodobnie powróciła.

### Naruszenie neutralności holenderskiej przez Anglię.

YMUIDEN 18 | 7. Holenderska Ag. Tel. donosi:

Pięć transportowców niemieckich, które odplynęły z Rotterdamu, zostało zaatakowanych w noc pod Egmondem przez 18 torpedowców angielskich.

Trzy parowce w ucieczce utknęły na mieliznie, z tych jeden uległ pożarowi od granatu, dwa zdobyli anglicy.

Ponieważ pogon odbywała się na wodach holenderskich, przeto holenderskie okręty wojenne z Nieuwediep i Ymuiden odplynęły na teren ataku.

Granaty padały tuż obok wybrzeża Holandji.

### Pogon czy atak?

YMUIDEN 18 | 7. Nieustalono dotychczas, czy atak względnie pogon odbyła się na wodach holenderskich. Świadkowie naczelni twierdzą, że stało się to w odległości co najmniej 4 mil od brzegu. Ze strony władz angielskich wdrożone zostało śledztwo.

### Przesilenie nie przyspieszy końca.

ROTTERDAM, 18 | 6. „Nieuwe Rotterd. Courant” dowiaduje się z Pazyza:

Panuje tutaj mniemanie, że nie należy robić sobie żadnych złudzeń co do sprowadzenia przez przesilenie niemieckie szybkiego zakończenia wojny. Nikt nie wierzy, aby nowy kanclerz zgodził się w tej chwili na oddanie Alzacji i Lotaryngji.

Sprzymierzający będą uważali przesilenie za pobudkę do dalszych wysiłków strategicznych i z wytrwałością będą oczekali, aż Ameryka rozwinięta w zupełności swą siłę militarną.

### Głosy prasy francuskiej o przesileniu.

BERLIN, 18 | 7. „Vossische Zeit.” pisze:

Można powiedzieć, że Bethman Hollweg nie miał nigdy tak przychylnych głosów w prasie francuskiej, jak w dniu swego upadku.— Dzienniki starają się ustalić, że sytuacja polityczna pozostała nietknięta po upadku Bethmanna Hollwega. Co do osobistości nowego kanclerza, dzienniki nie zdają sobie jasno sprawy. Raz określają go jako reakcjonistę, to znów malują go jako liberalistę. W świeżo otrzymanych dziennikach, jak „Temps”, „Journal” i inne, czyta się ostrzeżenia przed złudzeniami.

Te co się dzieje w Berlinie, jest blufem, mającym na celu wprowadzić zamęt w uczuciach nienawości i woli zwycięstwa narodów „ententy” oraz w niegłębokim świetle przedstawić pokój rządem koalicyjnym.

## W O J N A.

### Komunikat austriacki.

WIENIEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 17 lipca:

Wschodni plac boju.

### Ustępowanie Kałusza.

Ustępując przed naporem wojsk niemieckich i austro-węgierskich, rosjanie opuścili wczoraj Kałusz i zachodni brzeg rzeki Łomnicy. Sprzymierzający podążyli za nieprzyjacielem.

Na południe od Kałusza przyszło miejscami do silniejszych walk. Pod Idzianami rozbiło się 6 rosyjskich natarć odciążających opór bataljonów krocących.

Pod Landestrey(?) i Nowicą zyskaliśmy na terenie. Poza tem z frontu wschodniego ani też z albańskie-go niema nic do doniesienia.

Wioski teren walk:

Na Colbridon wybuchła mina wioskowa; nasze wojska szturmowe obsadziły wyrwę.

Zastępca szefa sztabu, generalnego v. Hofer.

Feldmarszałek-porucznik.

## Co słychać nowego?

### Zapowiedź ofensywy na froncie rumuńskim.

Petersburski korespondent „Stam-py” zapowiada rosyjską ofensywę jeszcze na wielu innych miejscach frontu, zwłaszcza na froncie rumuńskim, gdzie—domniemanie—austriacko-węgierskie i niemieckie wojska zredukowane są do minimum i nie będą mogły oprzeć się poważnemu, rozstrzygającemu uderzeniu.

### Armja polska w Rosji.

Kurjer Lwowski donosi:

Wskutek zabiegów narodowej demokracji w Rosji stworzono I Brygadę polską, która urosła do rozmiarów dywizji i liczy do 30 tysięcy ludzi.

Jak już kilkakrotnie podawano, składa się ona z piechoty i kawalerji, brak jej natomiast zupełnie oddziałów artyleryjskich. Na czele dywizji stoi gen. Bylewski, który zarówno jak cały korpus oficerski, ożywiony naprawdę duchem obywatelskim, pragnie zaczątkowi temu nadać istotny charakter armji polskiej.

Kierownictwo godzi się nawet na ewentualne rozwiązanie dywizji, gdyby pomysłne załatwienie sprawy wojakowej w Królestwie tego wymagało.

Zresztą ruch tworzenia odrębnych oddziałów polskich żywiłowo odbywa się w wszystkich formacjach wojskowych i to zarówno wśród oficerów, jak żołnierzy.

### Rozwój stosunków handlowych po wojnie.

„Svenska Dagbl.”, która po dłuższym badaniu dochodzi do wniosku, że we wszystkich krajach zapanuje po wojnie znaczne podwyższenie pro-

nadprodukcja znajdzie też kupców i odpowiada w ten sposób: dziwnym zbiegiem okoliczności we wszystkich krajach panuje wspólne przekonanie, że taki właśnie kupiec istnieje, a jest nim mianowicie Rosja. Rosja z natury swej jest tak bogata i przedstawia tak wielkie możliwości rozwoju, że zwiększona jej siła kupcza będzie w stanie pokryć straty wojenne, zarówno własne jak innych. Jej świadomość siebie obudzona została przez wojnę i rewolucję; niezliczone bogactwa naturalne Rosji zostaną obecnie wyzyskane.

### Podróże metropolity Szeptyckiego.

Pos. Wassilko otrzymał depeszę ze Sztokholmu w tych dniach na Berlin i Szwajcarię uda się do Rzymu, gdzie zabawi przez tydzień. Za miesiąc metropolita przybędzie do Austrii.

„Wien. Allg. Ztg.“ zamieszcza interwju, jakiego w Sztokholmie udzielił metropolita Szeptycki o sytuacji w Rosji.

Jego zdaniem najsilniejszą partją socjalistyczną w Rosji są mieniszewicy. Metropolita Szeptycki kilkakrotnie konferował z Lwowem, Tereszczenką i Kiereńskim. Uważa ich za mężów bardzo wybitnych.

### Zawieszenie pisma.

Szląskie przyzdyum krajowe w Opawie wyrokiem z d. 4 lipca zarządziło zawieszenie wydawnictwa „Głosu ludu szląskiego“ na przeciąg 3 tygodni.

## HALICZ.

Według doniesień korespondentów niemieckich, Halicz, zajęty obecnie przez wojsko rosyjskie, mało ucierpiał wskutek walk ostatnich.

Miasto odległe od Lwowa w linii powietrznej o 95, w linii kolejowej o 120 km., posiada w historii interesującą kartę.

W XII i XIII stuleciu był rezydencją książąt ruskich, w wieku zaś XIV metropolity i łącznie z Kijowem oraz Włodzimierzem Wołyńskim należał do najpotężniej umocnionych grodów ukraińskich.

W r. 1575 utworzono w Haliczu również rzymsko-katolicką metropolię, która w r. 1412 była przeniesiona do Lwowa.

Od r. 1840 Halicz bez przerwy należał do Polski.

Zamek halicki, którego ruiny piętrzą się na stromej górze, panującej nad miastem, był w XVII stuleciu przebudowany według planów Carosinisa.

W r. 1796 spalony był przez Turków, rząd zaś austriacki oddał go magistratowi do zburzenia. Resztki murów stanowią własność metropolii grecko-katolickiej.

Halicz posiada kościoły grecko-katolickie z XI wieku św. Mikołaja, zbudowany w XV w. i św. Demetra w r. 1850, ratusz przebudowany z klasztoru franciszkanów z XVI stulecia.

W odległości 8 kilometrów leży wieś Jezupol ze wspaniałą rezydencją hr. Dzieduszyckiego.

### Aresztowanie bankiera niemieckiego.

Do „Lokal Anzeigera“ donoszą korespondent nowojorski dziennika Londyńskiego „Daily News“ telegrafując, że w Nowym Jorku aresztowano niemieckiego milionera i wiceprezesa firmy „Chandler and Co“, Rudulfa Hechta.

### Złoto i srebro Ameryki nie wystarczą.

Ogólna produkcja srebra i złota

180 miliardów marek. Cały zatem uzyskany dotychczas zapas tych szlachetnych kruszców nie wystarczyłby nawet w przybliżeniu na pokrycie kosztów obecnej wojny światowej.

## Chwila bieżąca.

Sądząc z wywodów paryskiego „Tempsa“, zmiana kanclerza nie stanowi dla koalicji nowości o znaczeniu decydującym.

— Minister Kiereński w przemowie, jaką miał w Kijowie do włościan ukraińskich, zapewnił, że Rosja przeobrażona zostanie w republikę federalną.

— Sejm finlandzki większością głosów uznał za nieważną proklamację rosyjskiego rządu tymczasowego o rozciągnięciu na Finlandję prawa wojennego.

— Jak dowiaduje się agencja Reutersa, rząd amerykański zażądał od kongresu nowych kredytów na sumę trzech miliardów dolarów.

— „Nowoje Wrem.“ donosi, że w Oranienbaumie odbyła się manifestacja kadetów dla wyrażenia sympatii Kiereńskiemu i ofensywie.

## Kościół katolicki w Rosji.

Do „Kurjera codz.“ donoszą z Kopenhagi:

Ministerjum spraw wewnętrznych wniosło do rządu tymczasowego projekt, normujący stan prawny kościoła rz.-katolickiego w Rosji. Projekt opracowała komisja pod przewodnictwem Kotlarewskiego.

Według projektu—arcybiskupów i biskupów mianuje Ojciec św. w porozumieniu z rządem rosyjskim. Przy innych nominacjach zgoda rządu jest potrzebna. Stolica Apostolska może tworzyć nowe diecezje, o ile to nie jest związane z nowymi wydatkami skarbu. Istnieje całkowita wolność stow. zyszeń religijnych.

Jezuitom dozwala się przyjeżdżać do Rosji.

Seminaria katolickie podlegają sąkowie, wraz z nominacją profesorów, kompetencji Kościoła. Budowanie nowych kościołów odbywa się według planów, zatwierdzonych przez dozory kościelne.

## Przegląd prasy.

Po ustąpieniu kanclerza znany publicysta stołeczny p. B. K., pisujący artykuły swe w „Kur. Warsz.“ czyni takie uwagi o ustąpieniu Bethmanna-Hollwega:

Po ośmiu latach panowania na fotelu kanclerskim upadł najwybitniejszy może kompromisowy mąż stanu niemiecki, jakiego Rzesza w ostatnich dziesięcioleciach posiadała.

Jak przystało na męża „par excellence“ kompromisowego, zламаł go cały szereg niezadowolonych, nieufności i przesadnych oczekiwań. Zdaje się, że jest to wyrok historii logiczny.

Na wszystkich wogóle polach kroczył Bethmann-Hollweg po linii przez poprzedników wytkniętej, ale z pewnem umiarkowaniem, bez entuzjazmu dla ducha walki i z wyraźną skłonnością do kompromisu.

Byłaby ta polityka półśrodków, odpowiadająca umysłowi filozoficznemu kanclerza, wydawała zapewne i dalsze niezłe owoce, gdyby nie wybuch wojny i rozpetanych przez nią olbrzymich zagadnień zewnętrznych i wewnętrznych.

Prawica nazywała to wszystkim w y d z i e r a n i e m ustępstw przez radykalistów, a więc słabością kierownictwa państwowego. Lewica nie

widziała w tem wszystkim silnych przeciwników i postanowien.

Historja zaś może oskarżyć b. kanclerza, że, przykładając do wielkich wypadków dziejowych miarę połowiczną, że stając w rozwiązywaniu zagadnień na połowie drogi, że licząc zbyttno na ducha pojednawczego w czasach konfliktów i rozst z ygnięć całkowitych, mylił się co do metody i nie docenił epoki.

Bądź co bądź z p. Bethmannem-Hollwegiem ustępuje powstał w świecie dyplomatycznym i politycznym bezwarunkowo nie tuzinkowa, stanowczo ponad miarę przeciętoci wy-sunięta, wybitnie odcinająca się na tle banalnych figur zawodowych „polityków praktycznych“.

## KRONIKA.

### Z Uniwersytetu Warszawskiego.

„Głos Narodu“ pisze: W Uniwersytecie warszawskim wykreślono z albumu zgórą 1 650 studentów i studentek. Narazie wykreśleni są tylko ci słuchacze i słuchaczki, którzy nie zapłacili czesnego.

Po odbiór papierów zgłasza się niewielu studentów i studentek, najczęściej zaopatrują się w kopje swych dokumentów.

Z kasy chorych wykreślono 1 400 członków. Wszelkie roboty budowlane i przeróbki wstrzymano. Zakłady naukowe zamknięto, tylko biblioteka jest otwarta.

Profesowo wie zobowiązali się nie wyjeżdżać z Warszawy do połowy lipca. Odbywają się często posiedzenia senatu Uniwersytetu i politechniki, oraz wydziałów. Sekretaryat zawałone są pracą, związaną ze sporządzaniem różnych wykazów.

### Jeszcze rewizja w Deputacji żywnościowej.

We wtorek o godz. 5 poł. do Deputacji Żywnościowej przybyła Komisja rewizyjna powołana przez p. nadburmistrza dr. J. Marczewskiego i dokonała rewizji kasy i ksiąg kasowych.

Rewizja trwała 2 i pół godzin i wykazała w kasie mk. 90,385 fen. 19, a w książkach kasowych jaknajwiększą systematyczność i należytą zgodność.

Wczoraj też Komisja zbadała sposób prowadzenia sklepu żywnościowego przez Stow. pracowników handlowych m. Częstochowy.

### Do dymisji.

Jak pisaliśmy w „Gońcu“ na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 5 bm. powołana została nowa Deputacja Żywnościowa.

Obecnie dowiadujemy się, że dotychczasowy dyrektor Dep. Żywn. inż. B. Hlasko oraz p. Jaqueson pomimo powtórnego powołania ich przez Radę Miejską w skład Dep. Żywn. w dniu wczorajszym zakomunikowali p. nadburmistrzowi, iż mandatów nie przyjmują.

### Z medycyny.

Począwszy od dnia 1 sierpnia r.b. zaczyna ordynować w Częstochowie znany i ceniony doktor medycyny K. Okuszeko, zamieszkujący stale na Rakowie.

Spodziewać się należy, że dr. Okuszeko cieszyć się będzie zaufaniem chorych, zwłaszcza, że pobyt jego na Rakowie pełen jest poświęcenia dla cierpiących.

Dr. Okuszeko zamieszka przy ul. Teatralnej nr. 16, II piętro, i przyjmować będzie chorych od godz. 4 do 6 po południu.

## O higienę w punktach sprzedaży chleba.

Funkcjonariusze Deputacji Żywnościowej sprzedający chleb, zmuszeni są robić odpowiednie adnotacje w kartach legitymacyjnych, które po części są tak brudne i cuchnące, że nieprzyjemnie wzięty je do rąk.

Pożądanem by było, ażeby Zarząd Dep. Żywnościowej zakupił odpowiednie miednicę do wody i udzielił pewną ilość mydła panom sprzedającym chleb, by ci mogli od czasu do czasu wymyć ręce, pozbywając się w ten sposób różnych mikrobow zebrałych z brudem z legitymacji, a przez podawanie chleba, osiadających na nim.

## Lepsze obiady.

Zarząd Rady Op. m. Częst. widząc coraz bardziej krytyczne położenie ubogiej ludności miasta naszego, pomimo znacznych kosztów i braku funduszy, w ostatnich dniach ulepszył normę obiadów, wydawanych w kuchniach ludowych. Obecna norma na 10 obiadów składa się z 2 funtów mąki i trzy czwartej funta mąki grochowej lub 2 f. mąki i 4 f. kartofli.

Obiady w kuchniach R. O. m. Cz. składają się z pożywnych grochówek z kartoflami lub zacyerkami, peluszkami, kartofli itp.

## O półka na Zawodziu.

Do prezydium Rady miejskiej wpłynęła prośba treści następującej: My, niżej podpisani mieszkańcy m. Częstochowy zwracamy się do Rady Miejskiej, z prośbą następującą:

W końcu r. 1916 wydzierzawiliśmy od Magistratu m. Cz. parcele miejskie na Zawodziu dla sadzenia kartofli, gruntownie je uprawiliśmy, nie szczędząc czasu, roboty i pieniędzy.

Po jakimś czasie po ukończeniu przez nas wszelkich robót polnych zjawili się do nas w dniu 5 maja b.r. wydelegowany z ramienia Magistratu p. Adam Świeży na Zawodziu przy ul. Henryka 7 zamieszkujący, oznajmiwszy, że Magistrat postanowił na wydzierzawionych nam gruntach miejskich wybudować miejską stację elektryczną i zażądał zupełnego oczyszczenia gruntów.

Zwróciliśmy się w tej kwestji do Magistratu lecz Magistrat nie raczył nam nawet odpisać.

W tym tygodniu przystąpił Magistrat do robót przygotowawczych i niebawem rozpocznie się na naszych gruntach robota, która zniszczy naszą pracę, wobec czego mamy zaszczyt prosić o zadysponowanie Magistratu, aby wydatkowane przez nas na obrobienie pól pieniądze wypłacił.

Następują podpisy.

## Odnalezienie archiwum żandarmerji częstochowskiej.

Dowiadujemy się, że znany badacz starych dokumentów i autor monografii Kalisza Józef Raciborski poczynił w Smoleńsku w starym zamku tamtejszym doniosłe odkrycie, które dotyczy również Częstochowy.

Oto już dawno p. R. zwracał uwagę na konieczność zbadania zawartości starych baszt zamku i po otrzymaniu na to pozwolenia z Moskwy zabrał się do trudnej pracy, która dała wyniki niespodziewane.

Pod jedną z baszt w obszernej piwnicy z wyjątkiem bardzo umiejętnie zamaskowanym znaleziono rząd zwyczajnie ważne archiwum żandarmerji i ochrony zawierające obfite i cenne materiały, dotyczące wielu miast i

miasteczek polskich, a w bardzo dużej liczbie i miasta Częstochowy a więc organizacji politycznych, działających w naszym mieście do roku 1915 włącznie.

Gdy badacz zwrócił się do miejscowego gubernjalnego komisarza o zezwolenie na zbadanie tych dokumentów otrzymał odpowiedź odmowną i dopiero ponowna prośba wystosowana do władz wyższych, osiągnęła skutek pomyślny i oto komisja specjalna znalazła w tajemniczych zakamarkach baszty kasy ogniotrwałe z nieznaną zawartością, broń, mundurowanie, a w baszcie zwanej „prochową“ odnaleziono archiwum żandarmerji gub. kal. i piotrkowskiej bardzo ważne dokumenty, jak foto grafje przestępców politycznych częstochowskich różne dokumenty ich, odciski palców, listy itp.

Odkrycie to zainteresuje wielu częstochowian, a pozwoli nam też usłyszeć imiona i nazwiska prowokatorów działających przed wojną na gruncie Częstochowy.

Archiwum rosyjskiej żandarmerji częstochowskiej bada specjalna komisja polska.

## Wpływ zrywania kwiatów w ziemniaków na powiększenie plonu.

Kwitnięcie roślin ziemniaków nie jest wcale potrzebne do ich rozwoju. Rozmaite doświadczenia przeprowadzone w tym kierunku okazały, że plon kłębów z roślin, z których już kwiaty jako pęczki usunięte zostały, nietylko był większy, ale i ziemniaki były bogatsze w skrobię i pożywniejsze, bo mianowicie, gdy rośliny kwitną i nasienie się wytwarza, wtenczas skrobia z innymi pokarmami roślinnymi skierowuje się do kwiecica. Te pokarmy roślinne wychodzą na korzyść kłębów ziemniaczanych, jeżeli się nie dopuści do zakwitnięcia przez zerwanie pęczków.

## Nasze mostki.

Mostki drewniane na rynsztokach znajdują się ciągle w nader opłakany stan. Nawet w dzień biały, przechodząc, aby przedostać się na drugą stronę ulicy, wstępujemy z prawdziwą obawą na te ruchome pułapki.

## Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W jednym z pism warszawskich czytałem, że przed kilkoma dniami zmarł w Wilnie, w wieku lat 82 ś.p. Franciszek Niemojewski, jeden z ostatecznych uczestników powstania i że w gorzkim ubóstwie i osamotnieniu dokonał swego żywota.

Smutno to naprawdę, że ci ostatni, którzy jeszcze pozostali z roku 1863, a walczyli dla idei, która dopiero obecnie ma być urzeczywistnioną, przewaźnie kończą żywot swój w niedostatku, a nawet i w nędzy.

I w Częstochowie, gdybyśmy zechcieli poszukać, to odnaleźlibyśmy wielu uczestników ostatniego powstania.—

Przy ulicy Stawowej № 5 mieszka niejaki Stanisław Otoki w wieku lat 72, weteran z 1864 r. Brał on udział czynny, walczył pod Kruszyną pod dowództwem Józefa Łuszczewskiego. Pozostaje bez środków do życia.

Przy ulicy Krakowskiej pod № 6 mieszka Marceli Kulesza, urodzony w r. 1839 a więc dobiega lat 80 ciu, który w 1864 r. walczył pod dowództwem Jankowskiego, na polu bitwy pod Żelazem, przeżył łaseą przez kozaka, wzięty został do niewoli, a po wylczeniu, wyrokiem sądu wo-

jennego pozbawiony praw, a następnie skazany na dożywotnie osiedlenie w Syberji Po pięciu latach ciężkich robót, za staraniem pewnego generała wojsk rosyjskich, który mając w pamięci ludzkie z nim postępowanie powstańców, gdy był wzięty przez nich do niewoli, przez wdzięczność, wystąpił się u cara Aleksandra II o uwolnienie i powrót Kuleszy do kraju rodzinnego w r. 1869.

Kulesza służył na dr. żel. W.-W. Przed dziesięcioma laty wyszedł do emerytury, której podczas wojny, (tak jak wszyscy kolejarze) nie pobiera. Jest on żonaty, ma synów i córki, lecz dla braku środków materialnych rodzina się rozpierzchła. Żona jego mieszka przy córce w Piotrkowie i również znajduje się w nędzy. Synowie w Rosji, a on w naszym mieście przy zięciu, który przygarnął go do siebie, a o wiele może, stara się zaspakajać potrzeby teścia, lecz przy ogólnej stagnacji, mając sam skromne zarobki, nie może mu zapewnić takich wygód jakich człowiek stary, a przytym chory potrzebuje.

Rozmawiałem z Kuleszą, który wyraził się: „jeżeli Legionisci będą mieli w przyszłości takie same uznanie od społeczeństwa, jakie my z r. 1863 mamy, to im nie zazdroścę.“

Racz przyjąć itd.

A. Siennicki.

Częstochowa, 17—7—1917 r.

## Upośledzenie prasy polskiej w Galicji.

Na posiedzeniu izby poselskiej w Wiedniu poseł Daszyński i tow. wniósł interpelację do prezesa gabinetu w sprawie upośledzenia prasy polskiej.

Macozie traktowanie, jakiego kraj zaznawał w ciągu ostatnich trzech lat wypowiada się także w stosunku do prasy polskiej.

Przypomniawszy znane trudności, które dotknęły pisma w Austrii, zaniechano w szczególności wszystkiego, co by się przyczyniało do zaopatrzenia prasy polskiej w wiadomości. W pierwszych miesiącach wojennych zahamowano ruch telegraficzny i telegraficzny między Wiedniem a Galicją w zupełności, a gdy po długich zabiegach znowu dopuszczono, ograniczenie, jednocześnie zarządzone, czynią go iluzorycznym. Korespondenci prywatni nie mogą po dzień dzisiejszy telefonować do Lwowa a telegramy ich potrzebują 24 godzin i więcej aby przybyć drogą z Wiednia do Lwowa. Kosztowne połączenia telefoniczne z Krakowem jest możliwe tylko w pewnych godzinach dziennych, względnie wieczornych.

Wszystkie te zarządzenia odnoszą się tylko do pism polskich, wychodzących w Krakowie i we Lwowie od lat dziesiątków, gdy oba pisma niemieckie, założone w Galicji dopiero podczas wojny: „Krakauer Ztg.“ w Krakowie i „Neue Lemberger Ztg.“ we Lwowie mają wszystkie możliwe ułatwienia i beneficja. Bez względu na powody takiego postępowania władz wobec prasy polskiej względy wojskowe położeniem wojennym dyktowane z pewnością nie mogą usprawiedliwić takiego postępowania prasy polskiej.

## Wykopaliska w Babytonie.

W piśmie specjalnem „Umschau“ pisze prof. Fr. Debitzsch o rezultatach ostatnich wykopalisk starożytnego Babytonu, przy których on sam był.

Wojna przerwała poszukiwania;

jednakże główny kierownik pracami, prof. Koldowey pozostał tam na straży, aby rozpocząć dalsze dzieło, skoro tylko sposobność się zdarzy. Ostatnie wykopiska wydobły część wielkiej „Wieży babilońskiej”, o której pismo wspomina. Nie wiele dotąd odkopano, ale z tego co jest, wniesć można, że wieża była istotnie godna swej sławy.

Wieża otoczona jest całym parkiem mniejszych wież, których liczba dochodziła do tysiąca. Widok z pobliskiego pagórka na ruiny Babilonu, daje już obraz zbiorowy i przekonywa, że ta przedwiekowa stolica świata nie była mniejsza, niż Rzym za cesarzów.

**Zbliża i zdaleka.**

**„Silne oburzenie“.**

Z Kutna piszą do żargonowego „Velka”: „Zdarzył się tu fakt, który wywołał „silne oburzenie“ wśród żydów. Przełożony bóżnicy, w której było „trochę roboty“ do wykonania powierzył ją „nie żydom“.

**Rady Miejskie a żydzi.**

W Pabjanicach na posiedzeniu Rady Miejskiej r. Szapocznik domagał się wyznaczenia większej sumy na szkoły żydowskie. Poparł go burmistrz, dr. Dankwart. Przeciwnie projektowi wystąpili radni-chrześcianie. Projekt odesłano do komisji.

**Zelnicze w Ameryce.**

Amerykański departament finansowy postanowił wprowadzić państwo ubezpieczenia dla każdego żołnierza St. Zjedn. Am. Północnej, **Kawa w Wiedniu.**

Od 4 sierpnia ludność wiedeńska otrzyma kawę, na kartę pół ćwierci kilo na miesiąc. Będzie to kawa za-

stepeza (Ersatz - Kaffee), składająca się w połowie z kawy ziarnistej, a w drugiej połowie z bura ków, cukru i innych środków.

**Z ostatniej chwili.**

**Największy Komunikat niemiecki.**

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia **18 lipca.**

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

Walka artylerji we Flandrii na wybrzeżu była silna. Od Ysery do Lysy spotęgowała się w porównaniu z poprzednimi dniami znacznie. Między Hollebecke a Warneton odbito w walce zbliżone angielskie ataki wywiadowe. Na kanale La Basse, przy Loos i Lens, oraz na obu brzegach Scarpy, nieprzyjacieli w godzinach wieczornych byli ruchliwi. Z nastaniem mroku Anglicy zaatakowali na północ od drogi Arras Cambrai. Odparto ich z wyjątkiem wąskiego miejsca włamu na zachodzie od Bois du Ferte. Dziś rano odpędzono ogniem angielski bataljon postępujący na północ od Fresnoy.

Front ofensywny niemiecki następcy tronu.

Wzdłuż Aisne w Szampanii działalność ognia w największej części niewielka. Na lewym brzegu Mozy walczone za dnia. Po trzygodzinnym silnym działaniu artylerji francuzi zaatakowali na szerokości trzech kilometrów od lasu Avocourt aż do deliny na zachodzie od Martwege-

Człowieka. Na południowo-wschodnim brzegu lasu przy Malancourt i po obu stronach drogi Malancourt i Aisne wdarli się po zaciętych walkach do rowów, któreśmy niedawno tam zdobyli, zresztą zostali odparci. W podjętym ponownie wieczorem ataku nieprzyjacieli starał się o powiększenie swego zysku. Atak ten zakończył się ze stratami bez korzyści. Na wschodzie od Mozy ogień był żywszy niż zwykle.

Front gen. marsz. polnego księcia Albrechta Wirtemberskiego.

Zadne istotne wydarzenia.

Front wschodni:

Front wojsk gener. feldmarszałka ka. Leopolda Bawarskiego.

Wzmoczona czynność bojowa ponawała pod Rygą jakoteż na południu od Dynenburga i Smorgoni.

W Galicji wschodniej ogień był silny pod Brzeżanami.

Na terenie przedkarpaccim bawarskie i chorwackie wojska wzięły we wspólnym ataku bronione uparcie przez Rosjan wyżyny na wschodzie od Nowicy i odparły w zajętych stanowiskach Rosyjskie przeciwniki.

Także na innych miejscach brzegu Łomnicy odparto wstecz Rosjan w walkach lokalnych.

Na froncie generała pułkownika Arcyksięcia Józefa i przy grupie wojsk generała-feldmarszałka von Mackensena zauważa się powolne ożywienie czynności ogniowej, szczególnie po obu stronach doliny Susity i wzdłuż Putny i Seretu.

Front macedoński.

Nie nowego.

Pierwszy general-kwaternistrz Ludendorff.

**Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.**

Program od wtorku 17-go Lipca i dni następných

**Szlachetne serce**

Wspaniała tragedia w 5-ciu wielkich częściach z życia pończoszarki według powieści **AUGUSTA KOTZEBUE**

**Polowanie na białe niedźwiedzie**  
zdjęcie z natury

**Wędrowna pchła (wyborna komedia)**

Dla dzieci wejście wzbronione!  
Orkiestra koncertowa pod dyr. p. M. S Z U L C A

**Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.**

Program od niedzieli 15 Lipca — Dziś i dni następných:

**ZWYCIĘSTWO SERCA**

Romans życiowy w 4-ch aktach, z gwiazdą sztuki kinematograficznej w roli głównej **Henny Porten.**

Programu dopełnią:

**Bogactwa leśne w Szwecji. (Zjęcie z natury).**

**Boks, amatorem kapeluszy. (Wesoła krotowilla.)**

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem **ALOJZEGO SALZBERGA.**  
Ceny miejsce zwykłe — Szczegóły w programach

**LEKARZ-DENTYSTA**

**Michał Grejniec**

w Częstochowie  
ul. Panny Marji № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.  
przyjmuje codziennie  
od 9-1 i od 3-7 wieczorem.  
Ceny bardzo przystępne.

W dużej ilości do sprzedania  
guziki z perłowej masy, guziki  
do spodni i sprzączki.

**Józef P. Gottesmann.**

Wiedeń, II Grosse Mohrengasse 5.

**Lekarz Dentysta**

**Stefan Barylski**

ul. Panny Marji Nr. 49

przyjmuje od 10-12 i 3-6

**Dr. M. Likiernik**  
ordynuje w **CIECHOCINKU**

**M**ebie tanie wszelkiego rodzaju w składzie  
mebli ul. Panny Marji N12 558-

**P**otrzebna dziewczynka do dzieci Wiad.  
w Gołcu 541-

**S**przedzono kwity lombardu kasy Pożyz.-  
Oszczędn. 32155, 29665. 566-

**D**o sprzedania domek z ogrodem dwa fronty  
dogodne warunki 6 morg, ziemi ogrodowej  
Biuro Północnictwa Teatralna Nr. 11 Polak

**F**lower s wolnym kołem do sprzedania Wielu-  
sha Nr. 3 w kasie 568-

Redaktor - wydawca **F. D. Wilkoszewski.**

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”